

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 26 lutego 2018 r. wydanym przez Sąd Rejonowy w Kutnie w sprawie sygn. akt I C 564/16 z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. przeciwko J. K. o zapłatę:

1. zasądził od J. K. na rzecz (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. kwotę 186,53 złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w wysokości odsetek ustawowych od dnia 25 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,
2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie,
3. zasądza od J. K. na rzecz (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. kwotę 80,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona powodowa, zaskarżając wydane rozstrzygnięcie w części oddalającej powództwo o zapłatę kwoty 5 391.02 zł. Powódka zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi:

1. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, poprzez niezasadne przyjęcie, iż nie doszło do rozwiązania umowy łączącej strony, tym samym powodowi nie przysługuje wynagrodzenie z tytułu wykonanej instalacji zbiornikowej na gaz płynny i kosztów demontażu, podczas gdy oceniając właściwe wszystkie okoliczności niniejszej sprawy, nie można byłoby sformułować takiego wniosku, a w konsekwencji,
2. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 227 k.p.c. w zw. z 233 § 1 kpc, które miały istotny wpływ na wynik sprawy poprzez dokonanie jednostronnej a nie wszechstronnej oceny materiału dowodowego, co przejawiało się w szczególności w wadliwym przyjęciu, iż nie doszło do rozwiązania umowy i pominięciu, iż w pismach z dnia 17 kwietnia 2015 r. oraz 15 maja 2015 r. powód złożył pozwanemu, oświadczenie woli o rozwiązaniu łączącej strony umowy wzywając jednocześnie pozwanego do wydania rzeczy ruchomych będących własnością (...) SA a przekazanych pozwanemu w ramach umowy z dnia 12.11.2009 r. na wykonanie instalacji gazowych oraz dostawy gazu luzem (zbiornik G.),
3. naruszenie przepisu postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy tj. art. 316 § 1 k.p.c., poprzez wydanie wyroku niezgodnie ze stanem rzeczy istniejącym w chwili zamknięcia rozprawy, tj. bez uwzględnienia, iż pismo z dnia 22 września 2014 r. wypowiedające umowę zostało doręczone pozwanemu, jako załącznik do odpowiedzi na sprzeciw z dnia 18 stycznia 2017 r. od nakazu zapłaty, czego skutkiem było oddalenie pozwu, w sytuacji, gdy treść w/w pisma potwierdzała oświadczenie woli o rozwiązaniu umowy, które doszło do adresata i adresat mógł zapoznać się z jego treścią w trakcie trwania niniejszego postępowania;
4. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art 5 kc. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, w sytuacji, gdy w realiach niniejszej sprawy brak jest podstaw do jego zastosowania.

Powódka ponadto wniosła o przeprowadzenie dowodu z dokumentów w postaci nakazu zapłaty z dnia 18.09.2012 r. sygn. a. VI Nc-e (...) Sądy Rejonowe Lublin-Zachód w Lublinie VI Wydział Cywilny oraz postanowienia Komornika S. przy Sądzie Rejonowym w Kutnie w sprawie Km 528/14 na okoliczność zaległości pozwanego względem powoda i zasadności rozwiązania umowy z dnia 12 listopada 2009 r. na wykonanie instalacji gazowych oraz dostawy gazu luzem (zbiornik G.) z uwagi, iż potrzeba ich powołania wynikła później, w dacie, gdy powód zapoznał się z uzasadnieniem skarżonego wyroku.

W związku z podniesionymi zarzutami powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w zakresie zaskarżonej kwoty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania procesowego, z uwzględnieniem kosztów postępowania odwoławczego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji, z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja powoda okazała się bezzasadna i jako taka podlegała oddaleniu w całości.

Na wstępie trzeba zaznaczyć, że w postępowaniu uproszczonym zgodnie z art. 505<sup>9</sup> § 11 k.p.c. apelację można oprzeć tylko na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, bądź naruszenia przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy. Jak wynika z art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c., jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Zdaniem Sądu Okręgowego wyrok Sądu Rejonowego w zaskarżonej części odpowiada prawu i jako taki musi się ostać. Podniesione przez apelującego zarzuty nie zasługują na uwzględnienie. Sąd Okręgowy podziela zarówno ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji i przyjmuje je jako własne, jak i dokonaną ocenę prawną.

W pierwszej kolejności rozważeniu podlegały zarzuty dotyczące dokonanych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych oraz naruszenia przepisów proceduralnych, albowiem ocena prawidłowości zastosowanych przepisów prawa materialnego może zostać dokonana jedynie po uprzednim stwierdzeniu, że ustalenia faktyczne zostały dokonane w oparciu o poprawnie zastosowane przepisy prawa procesowego.

Jedynie na marginesie należy wskazać, że podniesiony przez pozwanego zarzuty sprzeczności ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz naruszenia art. 227 w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. były całkowicie chybione. Dla skuteczności podniesionego takich zarzutów nie jest też wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął Sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena Sądu (zob. wyrok SA w Poznaniu z 21.05.2008 r., I ACa 953/07, LEX nr 466440). Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu na podstawie tego materiału dowodowego dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

Skarżący na takie uchybienia nie wskazał, bowiem ustalonym przez Sąd I instancji stanowi faktycznemu pozwanemu przeciwstawia jedynie swoje gołosłowne twierdzenia o skutecznym dokonywaniu doręczeń pozwanemu zarówno pism, jak i dokumentów finansowych, z których powód wywodzi swoje roszczenie. Sąd Rejonowy słusznie ocenił, że w przedmiotowej sprawie brak jest wystarczających dowodów pozwalających stwierdzić, że pozwany miał zapewnioną realną możliwość odbierania kierowanych do niego pism oraz zapoznania z ich treścią, tym bardziej, że jak to zostało stwierdzone, korespondencja kierowana do pozwanego była adresowana na jego błędnie wpisane nazwisko.

Zgodnie z podstawową w procesie cywilnym zasadą kontradyktoryjności, stosownie do treści art. 3 k.p.c. i art. 232 k.p.c., to strony są zobowiązane do wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, stając się dysponentem postępowania dowodowego, zaś Sąd jest zwolniony od odpowiedzialności za jego wynik (zob. m.in. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 1997 r., II CKN 70/96, OSNC 1997, Nr 8, poz. 113, z dnia 16 grudnia 1997 r., II UKN 406/97, OSNAPUS 1998, Nr 21, poz. 6 oraz z dnia 7 października 1998 r., II UKN 244/98, OSNAPUS 1999, Nr 20, poz. 662). Strona, na której spoczywa ciężar dowodu, ponosi ryzyko ujemnych skutków braku udowodnienia słuszności podnoszonych zarzutów, a przedmiotowej sprawie powód nie zdołał wykazać, że zgodnie z utrwalonym poglądem orzecznictwa, adresat oświadczenia miał realną możliwość zapoznania się z jego treścią. W szczególności nie można mówić, jak to podnosił powód, o tym, że pozwany znał treść kierowanych do niego pism, w tym pisma rozwiązującego umowę stron z dnia 22 września 2014 r., ponieważ otrzymał je wraz z odpowiedzią na sprzeciw sporządzoną przez powoda w dniu 18 stycznia 2017 r., albowiem pozwanemu taka możliwość zapoznania się

treścią składanych oświadczeń powinna być zapewniona przed wytoczeniem powództwa w sprawie, a nie z trzyletnim opóźnieniem.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy uznał, że Sąd I instancji nie naruszył również przepisu art. 316 k.p.c..

Sąd Okręgowy podziela ocenę prawną dochodzonego przez powódkę roszczenia dokonaną przez Sąd Rejonowy, zarówno co do przyjętej podstawy prawnej oceny jego zasadności, jak i wyników tej oceny. Zarzut skarżącego dotyczący naruszenia prawa materialnego – art. 5 k.c. jest całkowicie chybiony. W szczególności Sąd Rejonowy trafnie przyjął, że koszty obejmujących zwrot części udzielonego rabatu oraz demontażu, usunięcia, transportu zbiornika wraz z odsetkami od tych należności podlegają oddaleniu nie tylko z uwagi nieudowodnienie dokonania prawidłowego zawiadomienia pozwanego o rozwiązaniu umowy, ale także dlatego, że takie korzystanie przez powoda z uprawnienia do rozwiązania umowy należało uznać za sprzeczne z gospodarczym przeznaczeniem zawartej umowy.

Zdaniem Sądu Okręgowego w przedmiotowej sprawie doszło do naruszenia zasad współzycia społecznego poprzez zawarcie umowy sprzecznej z uczciwością i rzetelnością kupiecką, która kształtuje wzajemne stosunki między stronami w sposób ewidentnie urągający słuszności. Nie sposób stwierdzić, mając na uwadze treść zawartej umowy, że postawa pozwanego była uczciwa czy rzetelna. Umowa kształtowała prawa i obowiązki stron w sposób ewidentnie nierówny dając przy tym szerokie uprawnienia chociażby w zakresie możliwości wyjścia z umowy przez powoda, a pozbawiając ich pozwanego. Umowa nastawiona była na zysk, co jest oczywiste, przy czym to powód niezależnie od okoliczności ten zysk sobie gwarantował nie dając przy tym żadnych uprawnień pozwanemu. Sama wysokość teoretycznie przyznanego rabatu podkreślała nierówność stron, gdzie powód w każdej chwili mógł rozwiązać umowę stron oraz żądać części przyznanego rabatu oraz wysokich kosztów demontażu i transportu, natomiast pozwany de facto był pozbawiony możliwości rozwiązania umowy bez narażania się na konieczność zapłaty kilkutyśięcznych opłat z tego tytułu, zwłaszcza że miesięczna wartość jego zobowiązania była dość niska, tj. opłata z tytułu użytkowania zbiornika wynosiła 20,91 zł brutto. Wprawdzie podpisując umowę o określonej treści pozwany przyjął na siebie ryzyko z niej wynikające, co nie oznacza, że sanować można zapisy uniemożliwiające jej wyjście z takiej umowy i bezwzględne obciążanie nieadekwatną do możliwych do uzyskania zysków karą umowną, którą w istocie stanowi część przyznanego rabatu.

W judykaturze podnosi się, że sprzeczność z zasadami współzycia społecznego może wyrażać się między innymi w skrajnym naruszeniu zasady równości stosunków, naruszeniu zasady ekwiwalentności prowadzącym do rażącego pokrzywdzenia jednej ze stron, rażącej dysproporcji świadczeń, ograniczeniu wolności działalności jednej ze stron, naruszeniu zasad uczciwego obrotu i lojalności wobec kontrahenta (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 6 marca 1992r, III CZP 141/91, OSNCP 6/92/90, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 1971r, II CR 505/71, OSP). W niniejszej sprawie zgodnie z zawartą umową naruszone zostały wszystkie te zasady. Całkowicie uprawnioną i podzielaną przez Sąd Okręgowy jest ocena wypracowana w orzecznictwie, iż swoboda umów nie jest prawem absolutnym, ogranicza ją między innymi zgodność z zasadami współzycia społecznego – art. 5 k.c. i 58 k.c. (V Ca 4000/15 - wyrok z uzasadnieniem Sąd Okręgowy w Warszawie z 2016-09-30). Ponieważ w sprawie niniejszej wykazane zostało, że umowa w punktach dotyczących rozwiązania umowy oraz naliczenia opłat z tytułu udzielonego rabatu oraz kosztów demontażu zbiornika rażąco naruszają te zasady, Sąd pierwszej instancji zasadnie i prawidłowo uznał te zapisy umowy za nieważne, oddalając powództwo w zakresie kwoty 5.562,86 zł.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację, jako bezzasadną.